

SCENA 2: POLNA DROGA
Wciąż palące słońce zaczyna powoli zachodzić.

BONNIE

Cholera! Cholera! Cholera! Cholera!

(Clyde zbliża się z daleka.)

CLYDE

Hej! Problemy z silnikiem?

BONNIE

Problemy z silnikiem, oponami, olejem ...

CLYDE

Wygląda na to, że ty i ja mamy ten sam samochód. Pije benzynę jak pastor whisky, nie?

BONNIE

Tak.

CLYDE

A może zobaczę czy dam radę naprawić. A potem może podwieziesz mnie do West Dallas. BONNIE

Pewnie. Dzięki.

Clyde zabiera się do pracy pod maską.

BONNIE (kont.) Mieszkaś w The Devil's Back Porch?

CLYDE

Już niedługo.

BONNIE

Nie wiem, czy ktokolwiek, kiedykolwiek wyprowadził się z West Dallas. CLYDE

Ty się teraz wyprowadzasz.

(mruga, wyciągając rękę) Clyde Barrow.

BONNIE

(uśmiecha się) Bonnie Parker.

CLYDE

Masz piękny uśmiech. Założę się, że słyszysz to cały czas.

BONNIE

W sumie, to tak.

CLYDE

Ja też.

BONNIE

(uśmiecha się) Więc dokąd się przeprowadzasz?

CLYDE

Gdziekolwiek zechcę. Podobnie jak legendarny Billy the Kid.

BONNIE

Billy the kid? Był bandytą.

CLYDE

Tak, był.

BONNIE

I czy Billy the Kid nie został zabity przez jakiegoś szeryfa, w zasadzce? CLYDE
Nie wpadł w żadną zasadzkę. Zmarł jako starzec w ramionach młodej kobiety. BONNIE
Jestem prawie pewna, że został zastrzelony ...

CLYDE

A ja ci mówię ...

BONNIE

W jakimś pokoju hotelowym.

CLYDE

To nawet nie ma znaczenia. Mam plany.

BONNIE

Każdy ma plany.

CLYDE

Każdy ma marzenia. Ja mam plany.

SCENA 3: Kryjówka CLYDE'A I BONNIE

Bonnie śpi w łóżku, kiedy wchodzi Clyde. Stoi zmarznięty, a potem rzuca torbę na komodę. Bonnie zrywa się.

BONNIE

Jezu, Clyde! Przestraszyłeś mnie na śmierć. Chodź do łóżka, kochanie.

Clyde się nie rusza.

BONNIE (ciąg dalszy)

Co się dzieje, kochanie? ... Co się dzieje? ... Clyde? ... Clyde. Spójrz na mnie.

CLYDE

(nadal oszołomiony)

Obrabiałem spożywczak w Hillsborough. Łatwa kasa, rozumiesz? Wchodzisz, wychodzisz, nikt nie zostaje ranny. Spożywczak. I ten idiota, ten głupi policjant wchodzi i próbuje zostać bohaterem ...

BONNIE

(przestraszony) Clyde?

CLYDE

Trzymał mnie na muszce.

BONNIE

(boi się zapytać) Co się stało, Clyde? CLYDE

Nie miałem czasu.

BONNIE Co się stało?

(zdaje sobie sprawę co się stało) ...Nie? Nie...

CLYDE

Albo on albo ja, skarbie.

BONNIE

Nie mogę tu zostać.

Bonnie wyjmuje walizkę i rzuca ją na łóżko. CLYDE

Bonnie!

SCENA 6: BANK

Clyde grozi tłumowi strzelba. Bonnie trzyma skórzaną torbę. Oboje mają nowo odkrytą pewność siebie i dumę.

CLYDE

W porządku, wszyscy, to jest napad. Niech nikt nie opuszcza rąk poniżej uszu. Jeden z klientów, Archie, zabiera głos.

ARCHIE

(nerwowo)

To wy jesteście Clyde Barrow i Bonnie Parker, co nie?

CLYDE

Tak, to my.

ARCHIE

Mogę dostać autograf?

BONNIE

Pewnie.

Bonnie podchodzi do Archiego, który daje jej skrawek papieru i ołówek.

ARCHIE

Dla Archiego, jeśli możesz.

BONNIE

(pisze)

„Wszystkiego najlepszego, Bonnie i Clyde.”

Wraca do Clyde'a.

CLYDE

Dlaczego Twoje imię jest pierwsze?

BONNIE

„Bonnie i Clyde” brzmi lepiej niż „Clyde i Bonnie”. CLYDE

Clyde i Bonnie brzmi dobrze.

BONNIE

Bonnie i Clyde lepiej się wymawia. Jest w tym melodia.

CLYDE

(do Archiego)

Hej, Archie. Co twoim zdaniem brzmi lepiej: „Clyde and Bonnie” czy „Bonnie and Clyde?”

ARCHIE

C-C-Clyde i Bonnie.

BONNIE

Kurde, on tylko tak mówi, bo masz broń.

Bonnie wyjmuje broń z podwiązki i celuje w Archiego.

BONNIE (kont.)

A teraz które bardziej ci się podoba?

Archie mdleje.

TEKSTY PIOSENEK

1.

HOW BOUT A DANCE

Zatańczyć chcę
Z Tobą choć raz
Kroki już znam
Mogę Ci pokazać
Znajdźmy nasz czas
I tańczmy całą noc
Noc

Zatańczyć chcę,
To taka gra
Obejmij mnie
Pozwól siebie poznać
Zapomnij się
Dla nas muzyka gra
Gdy tak wyglądasz

Zatańczyć chcę
Ten jeden raz,
Muzyka niech
Dzisiaj nas poniesie
Zatracisz się
I serce zgubisz też

Bo dziś, ja to wiem, dzień jest tylko nasz
I nawet księżyc nam gra
Parkiet jest nasz, każdy już o tym wie
Gdy tańczysz tak
A z Tobą ja, Więc

Zatańczyć chcę
Ten jeden raz
Muzyka niech
Nas dziś poniesie
Zatracisz się
I serce zgubisz też

"GOING BACK TO JAIL" - fragment

Chociaż zwiąłeś z pierdła dla mnie, Buck,
wiem, że nie mógłbyś z tym żyć.
Bo pokuty nie odbyłeś i nie zmyłeś swoich win.
Czy mam się z Tobą kryć przez cały czas?
Buck! Jeszcze dzisiaj wracasz tam!

(Buck: O czym Ty, do cholery, mówisz?!)

Musisz być cierpliwy, skarbie, i zaufać musisz mi.
Bo prawdziwe szczęście znajdziesz, gdy nie musisz bać się glin.
Nie załamuj się, kochanie, musisz wziąć się w garść.
Buck! Jeszcze dzisiaj wracasz tam!

(Buck: Ale Ty nie masz pojęcia jak tam jest!)

Najdroższy wiem, że ciężko Ci!
Że więzienie brzydko pachnie, że się strasznie dłużą dni.
Lecz uwierz mi, czas szybko zleci nam.
Tych kilka lat nie zmieni nas.

"What Was Good Enough For You"

To co zawsze Ci starczało tato
Nie miej złudzeń nie wystarczy mi
Wiecznie żyć od żniw do żniw
Mieć odciski aż do krwi -No nie
Wstajesz co świt
Potem padasz bez sił
Prosisz by twój Bóg wybaczył Ci
Błagasz o deszcz w skwarne noce i dni
Nigdy tak nie chce żyć
To co tato dobre jest dla ciebie
Wiem, że nigdy nie da szczęścia mi
Jesse James ten dobrze żył
Choć dla wielu draniem był
Jak twój wyrodny syn

To co zawsze ci starczało mamó
Nie miej złudzeń nie wystarczy mi
Wypiek ciast, dojenie krów
Pranie szmat, ganiecie much - No nie
Wolę się mamó narażać co dzień
Niż zanudzić się tu na śmierć
Ja pragnę diamentów i sławna chcę być
Jak wielka gwiazda lśnić
To co dobre jest dla ciebie mamó
Wiem, że nigdy nie da szczęścia mi
Dość grzebania w ziemi mamó
Nie chcę już marnować szans
Niech zacznie się mój czas

Dziś to co czeka was to wieczna apatia
To głód i kolejki po chleb

Powiedz im Clyde

Być grzecznym Bóg każe wam
A dla mnie to błąd
Bo nie warto potulnym być wciąż
Nikt nam nigdy nie da nic za darmo
Wszystko więc musimy sami wziąć
Popamiętaj nas ten świat
I nie jeden będzie chciał żyć
Jak Bonnie
I Clyde

„BONNIE”

Gdy się budzę, moja Bonnie
Pierwszą myślą teraz jest
I dotychczas nigdy tak nie czułem się
Jest w lusterku, gdy się gołę
Z kubka kawy uśmiech śle
Muszę kochać ją lub coś jest ze mną źle

Chciałbym wyznać wszystko Bonnie
Ale jak to zrobić mam?
Samochody to jest miłość, jaką znam
Kiedyś byłem najszcześniejszy, gdy za kółko mogłem wsiąść
Co się stało, że już mnie nie bawi to?

Jak ta dziewczyna namieszała już
W moim nędznym życiu wreszcie jasny punkt
Jutro jej powiem, jak źle mi bez niej
I jak biedny jest James Cagney
Nie wie, co to szczęście

Gdy zasypiam, widzę Bonnie
Tylko o niej teraz śnię
Jest mi dobrze tak, że nie chcę budzić się
Chcę się kochać z moją Bonnie
w każdą noc i każdy dzień
Z tą dziewczyną odnalazłem życia sens

"This World Will Remember Me"

W tym mieście bez szans
Ludzie szare życie mają
I gdy w końcu umierają
To nie wspomni o nich nikt
Więc trzeba stąd wiać
Od tej suszy i duchoty
Od narzekań bezrobotnych
Zakurzonych smętnych dni

Ja nie zamierzam
Życia tracić tu
Mam całkiem inny plan
Gdy ze trzy joby machnę tu i tam
To na bank
Będę sławę mieć
I światowe życie wieść

Ze trzy joby? ale o co chodzi?

No a jak myślisz?

I tak jak Billy Kid
I mistrz Al Capone
Będzie znane moje imię Clyde Barrow
I młoda damo założę się
Że świat na zawsze zapamięta mnie
Świat na zawsze zapamięta mnie

A ty przemyśl czy
Chcesz wciąż nosić brudny fartuch
Czy wolałabyś na sobie
Satynową miękkość czuć
Bo już widzę cię
Jak wytworną limuzyną
Jedziesz do apartamentu
Jak te gwiazdy z Hollywood

Już widzę jak grasz w kinie jedną z ról (Serio?)
Dziewczyno masz "to coś"

Nie wierzę że ktoś dostrzegł wreszcie to
Że przecież mnie na więcej stać
Ależ mądry jesteś Clyde

Marnujemy się tu
Czeka nas tyle miejsc
Nie zamierzamy przecież zgnić w Teksasie
Taki mam plan - i nie ma planu B
Świat na zawsze zapamięta mnie
Ty i ten świat zapamiętacie mnie